

Kredyt we frankach



Gazeta Prawna informuje, że najtańsze kredyty hipoteczne w złotych oferuje Dom Bank, we frankach szwajcarskich ING Bank Śląski, w euro Deutsche Bank PBC, a w dolarach MultiBank. Najtańszych kredytów hipotecznych w złotych od 1 lipca nie udziela już ING Bank Śląski. Z końcem czerwca skończyła się promocja w Kredyt Banku, zaś w połowie czerwca Bank BGŻ po raz drugi w tym roku obniżył marżę kredytów w złotych i frankach szwajcarskich. Koniec promocji i cięcia marż spowodowały wyraźne przetasowania w rankingu kredytów hipotecznych porównywarki finansowej Comperia.pl, według której najtańszy kredyt w złotych oferuje dzisiaj Dom Bank.

Wysoka inflacja, seria podwyżek stóp procentowych, wzrost rynkowej stopy WIBOR, a w efekcie coraz wyższe raty kredytowe nie zachęcają Polaków do zapożyczania się w rodzimej walucie - czytamy dalej.

Nadal dużą popularnością cieszą się kredyty we frankach szwajcarskich. W kategorii kredytów we frankach szwajcarskich (300 tys. zł, 30 lat) wygrywają ex aequo ING Bank Śląski i Deutsche Bank PBC z RRSO 4,09 proc. Tuż za nimi uplasował się mBank (RRSO 4,3 proc.).

Nowością na rynku kredytów hipotecznych jest kredyt w japońskich jenach. W czerwcu zaoferował go Metrobank, hipoteczne ramię Noble Banku. Oferta skierowana jest do wybranych klientów. O kredyt można wnioskować, jeżeli chcemy pożyczyć co najmniej 500 tys. zł. Zamiast jenów możemy wybrać ofertę kredytów w euro albo dolarach, zwłaszcza że kredyty w amerykańskiej walucie atrakcyjnością dorównują finansowaniu we frankach. Najniższa rzeczywista stopa kredytu dolarowego (oferta MultiBanku) wynosi 4,34 proc. - podaje dziennik.